**Ipopema TFI walczy o dobre imię i odpiera pozew Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów S.A.**

**Kilka dni temu media obiegła informacja o pozwie Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów S.A. (GPW) przeciw IPOPEMA Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych SA (Ipopema TFI), dotyczącego rzekomej szkody majątkowej poniesionej przez GPW w związku z inwestycją GPW w certyfikaty inwestycyjne jednego z tzw. funduszy dedykowanych zarządzanych przez Ipopema TFI. Towarzystwo kwestionuje w całości przedmiotowe powództwo i planuje podjęcie wszelkich kroków prawnych w celu oddalenia zarzutów - informuje portal Manager24.pl**

Należy podkreślić fakt, iż Ipopema TFI pełniła jedynie funkcję zarządzającego funduszem dedykowanym, którego certyfikaty nabyła GPW S.A..

 „Fundusze dedykowane stanowią specyficzną kategorię funduszy inwestycyjnych zamkniętych, której wyróżnienie nie wynika z przepisów prawa. W przypadku tego rodzaju funduszy, towarzystwo zarządzające podejmuje decyzje inwestycyjne jedynie z formalnego punktu widzenia, zaś faktycznie kierunek działań funduszu oraz decyzje o nabyciu konkretnych aktywów podejmuje inwestor. Rola towarzystwa sprowadza sie w takich przypadkach bardziej do administrowania, a nie zarządzania funduszem. To pierwszy znany na rynku przypadek, gdzie uczestnik funduszu chce pozywać towarzystwo de facto za własne decyzje inwestycyjne” – twierdzi **mecenas Tomasz Matczuk**, ekspert prawa rynku kapitałowego.

Jak mówi Jarosław Wikaliński, prezes Ipopema TFI, Prokuratura Okręgowa w Katowicach prowadzi (w sprawie związanej z pozwem), postępowanie m.in. z udziałem byłych członków zarządu spółki GPW, w którym przedmiotowy fundusz dedykowany zarządzany przez Towarzystwo ma status pokrzywdzonego. W takiej sytuacji Towarzystwo dołoży wszelkich starań, aby chronić dobre imię firmy.

„Z komunikatów katowickiej Prokuratury wynika, że fundusz mógł paść ofiarą zaplanowanego oszustwa dokonanego przez osoby działające w imieniu emitenta instrumentów dłużnych nabytych przez fundusz, zaś jednemu z członków organów spółki będącej uczestnikiem funduszu postawiono zarzuty korupcyjne związane z doprowadzeniem do nabycia przez fundusz tych instrumentów dłużnych. W przedmiotowym postępowaniu Prokuratura zdecydowała się również na postawienie czterem osobom zarzutów oszustwa na szkodę funduszu zarządzanego przez nasze Towarzystwo, posłużenia się podrobionym dokumentem oraz zarzutu związanego z nakłanianiem rzeczoznawcy majątkowego do poświadczenia nieprawdy w operatach szacunkowych dotyczących nieruchomości, stanowiących

 zabezpieczenie inwestycji funduszu. Powyższa sprawa została już częściowo opisana w mediach w latach 2014-2015 ” – podkreśla prezes Ipopema TFI.

Sprawę opisywały wielokrotnie media, gdy spółka GPW w latach 2011-2013 prowadziła na dużą skalę działalność inwestycyjną. W ramach ówczesnych inwestycji dokonała zakupu certyfikatów wielu funduszy inwestycyjnych zarządzanych przez większą liczbę towarzystw funduszy inwestycyjnych, na kwotę kilkuset milionów złotych.

Ipopema TFI podkreśla, że na bieżąco współpracuje z organami ścigania oraz prowadzi działania związane z odzyskiwaniem jego należności. „Z racji na dobro śledztwa, jak i interes prawny Towarzystwa, na obecnym etapie nie jest możliwa komunikacja w szerszym zakresie” – podkreśla prezes Towarzystwa.

źródło: Manager24